

Sygn. akt III AUa 1954/14

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Andrzejewski
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska (spr.) SSO del. Alicja Podlewska
Protokolant:	stażysta Katarzyna Korsak

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2015 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółdzielni Usługowej - Zakład Pracy (...) w B.

z udziałem K. A. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o składki

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 sierpnia 2014 r., sygn. akt VI U 3892/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Sygn. akt III AUa 1954/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 27 września 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne K. A. (2) z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia na rzecz (...) Spółdzielni Usługowej Zakładu Pracy (...) w B. i stwierdził, że wynosi ona: w kwietniu 2012 r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe 1254,00 zł, ubezpieczenie wypadkowe 1254,00 zł, ubezpieczenie zdrowotne 1112,80 zł, w maju 2012 r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe 2168,00 zł, ubezpieczenie wypadkowe 2168,00 zł, ubezpieczenie zdrowotne 1924,23 zł, w czerwcu 2012 r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe 2130,00 zł, ubezpieczenie wypadkowe 2130,00 zł, ubezpieczenie zdrowotne 1890,16 zł, w lipcu 2012 r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe 744,00 zł, ubezpieczenie wypadkowe 744,00 zł, ubezpieczenie zdrowotne 660,23 zł.

Odwołanie od powyższych decyzji złożył płatnik składek (...) Spółdzielnia Usługowa Zakład Pracy (...) w B. wnosząc o jej uchylenie oraz umorzenie postępowania ze względu na jego bezprzedmiotowość, względnie o zwrócenie pozwanemu akt sprawy w celu uzupełnienia materiału sprawy w myśl art. 467 § 1 k.p.c. oraz zasądzenie od ZUS na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania podług norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że K. A. (1) nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz zdrowotnemu z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia na rzecz (...) Spółdzielni Usługowej - Zakład Pracy (...) w B., wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

(...) Spółdzielnia Usługowa Zakład Pracy (...) w B. zawarła z zainteresowaną dwie umowy zlecenia, z których pierwsza dotyczyła ochrony obiektu a druga utrzymania porządku. Umowa została zawarta w T. w siedzibie Oddziału (...). Zainteresowana miała pracować w Zakładzie (...) przy ochronie obiektu. Do obowiązków ubezpieczonej miało należeć otwieranie i zamykanie bramy, sprzątanie w obejściu i wewnątrz miejsca pracy. W rzeczywistości ubezpieczona nie rozpoczęła i nie wykonywała pracy, ponieważ zachorowała.

Sąd zaznaczył, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była prawidłowość decyzji pozwanego, co do ustalenia podstawy wymiaru składek z tytułu umów zlecenia, jakie wiązały spółkę i zainteresowaną, w świetle wyboru tytułu ubezpieczenia.

W myśl przepisu art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 7.

W omawianym stanie faktycznym rozważania dotyczące zakresu obowiązywania tego przepisu były bezprzedmiotowe albowiem zainteresowana K. A. (2) nie była zatrudniona w (...) Spółdzielni Usługowej Zakładu Pracy (...) w B. w okresie objętym zaskarżoną decyzją na podstawie umowy zlecenia a zatem brak było podstaw prawnych do objęcia jej ubezpieczeniami z tytułu zatrudnienia. Wobec powyższego, brak było jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych do wydania zaskarżonej decyzji w zakresie ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek z tytułu ubezpieczeń emerytalno - rentowych, wypadkowych i zdrowotnych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 68 ust. 1 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez niewłaściwe zastosowanie, gdyż zaskarżona decyzja nie regulowała kwestii podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz przepisów prawa procesowego, tj. art. 477<sup>9</sup> § 1 k.p.c., art. 477<sup>1</sup> § 2 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy wyznaczonej treścią zaskarżonej decyzji.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwany nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu zawartym w uzasadnieniu wyroku, iż w przypadku K. A. (1) rozważania dotyczące zakresu obowiązywania przepisu art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych są bezprzedmiotowe z uwagi na fakt, iż nie była ona zatrudniona w (...) Spółdzielni Usługowej w okresie objętym zaskarżoną decyzją bowiem z uwagi na chorobę nie rozpoczęła i nie wykonywała pracy.

W dalszej części uzasadnienia skarżący podkreślił, że granice orzekania sądu ubezpieczeń społecznych wyznacza treść zaskarżonej decyzji, jeśli więc odwołanie dotyczyło decyzji z dnia 27 września 2013 r. tj., decyzji wymierzającej podstawę wymiaru składki, a nie ustalającej podleganie ubezpieczeniom, to Sąd winien ograniczyć się do rozstrzygnięcia istoty sprawy w niej zawartej. Jeśli tego nie zrobił – co miało miejsce w analizowanej sprawie – to za uprawniony uznać należy wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego organu rentowego zasługuje na uwzględnienie z uwagi na naruszenie przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego i procesowego.

Podkreślić należy, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania sąd pierwszej instancji sprostał w/w wymogom. Zasadniczym celem postępowania jest rozstrzygnięcie sprawy po dostatecznym, wszechstronnym wyjaśnieniu jej okoliczności spornych. Ubezpieczony, jako strona faktycznie słabsza korzysta ze wzmożonej ochrony procesowej, którą gwarantują szczególne przepisy proceduralne dotyczące postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Według art. 473 k.p.c. w postępowaniu przed sądem nie stosuje się żadnych ograniczeń dowodowych. Ten wyjątek od ogólnych zasad wynikających z art. 247 k.p.c. sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które sąd uzna za pożądane i ich dopuszczenie za celowe.

Kontrola zaskarżonego przez pozwanego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd pierwszej instancji nie uczynił zadość wymaganiom opisanym na wstępie, albowiem nie wyjaśnił wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy, a tym samym nie orzekł co do istoty sprawy, to zaś powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zgromadzony w przedmiotowej sprawie przez Sąd I instancji materiał dowodowy (a w zasadzie jego brak) nie był miarodajny i wystarczający do wyjaśnienia spornych między stronami kwestii.

Umknęło uwadze Sądu Okręgowego, że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych rozpoznawane są w postępowaniu odrębnym przewidującym szczególne uregulowania prawne. Postępowanie w tych sprawach, w odróżnieniu od „zwykłych” spraw cywilnych, inicjowane jest wniesieniem przez ubezpieczonego odwołania od decyzji organu rentowego lub odwołania w razie niewydania przez organ rentowy decyzji w terminie dwóch miesięcy od zgłoszenia roszczenia (art. 476 § 2 i 3 k.p.c.). Zgodnie z tezą reprezentowaną w orzecznictwie, dochodzenie przed sądem prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego, które nie było przedmiotem decyzji organu rentowego jest niedopuszczalne, za wyjątkiem przewidzianym w art. 477<sup>9</sup> § 4 k.p.c. (dotyczy niewydania decyzji przez organ rentowy), a treść decyzji, od której wniesiono odwołanie wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., sygn. akt II UZ 52/99, OSN 2000, nr 15, poz. 601; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1999 r., sygn. akt II UKN 204/99, OSN 2001, nr 5, poz. 169). Sąd nie działa bowiem w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym nie ustala ab initio prawa do świadczeń i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do zaskarżonej decyzji (art. 477 § 2, art. 477<sup>14</sup> § 2 i art. 477<sup>14a</sup> k.p.c.). Przeniesienie sprawy na drogę sądową przez wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego ogranicza się do okoliczności uwzględnionych w decyzji, a między stronami spornych; poza tymi okolicznościami spór sądowy nie może zaistnieć (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 października 2012 r., III AUZ 98/12, LEX nr 1223485; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518).

Sąd Okręgowy przystępując do rozpoznania niniejszej sprawy wskazał, iż jej przedmiotem była prawidłowość decyzji pozwanego dotycząca ustalenia podstawy wymiaru składek z tytułu umów zlecenia, jakie wiązały spółkę z zainteresowaną w świetle wyboru tytułu ubezpieczenia. Przedmiotowej kwestii ostatecznie Sąd w ogóle nie zbadał, analizując wyłącznie to, czy K. A. (1) podlegała ubezpieczeniom społecznym, podczas gdy kwestia ta w ogóle nie była przedmiotem postępowania administracyjnego. Jednocześnie Sąd, sprawdzając powyższe, ograniczył się tylko do zbadania, czy zainteresowana była zatrudniona w (...) Spółdzielni Usługowej Zakładu Pracy (...) w B., czy też nie i po stwierdzeniu, że w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji nie pracowała u wnioskodawcy dokonał jej zmiany. Postępowanie dowodowe Sąd ograniczył wyłącznie do przesłuchania K. A. (1), uznając jej zeznania w całej rozciągłości za wiarygodne, pomimo braku możliwości skonfrontowania ich chociażby z umowami zawartymi pomiędzy zainteresowaną a wnioskodawcą lub aktami kontroli ZUS, albowiem takimi dokumentami Sąd nie dysponował.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę nie dość, że wykroczył poza przedmiot zaskarżonej decyzji, to dodatkowo nie przeprowadził w zasadzie żadnego postępowania dowodowego, albowiem nie sposób uznać za takowe przesłuchania zainteresowanej, której zeznania - bez konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym - nie mają dla przedmiotowej sprawy znaczenia. Takie działanie Sądu (a w zasadzie jego brak) było co najmniej chybione, albowiem uzyskane w ten sposób informacje w żadnej mierze nie mogły doprowadzić do prawidłowych ustaleń faktycznych stanowiących, wespół z właściwą subsumcją prawną, podstawy do wydania rozstrzygnięcia. Sąd nie poczynił w sprawie żadnych ustaleń, w tym dotyczących dokładnych dat, w których zawierane były pomiędzy stronami umowy, czego dotyczyły oraz jaki obejmowały okres. Mało tego, dysponując wynikającą z treści uzasadnienia zaskarżonej decyzji informacją, że zainteresowana - podobnie jak i pozostali pracownicy Spółdzielni - zawierała w spornych okresach po dwie umowy, w tym samym dniu - jedną obejmującą sprzątanie obiektu i drugą obejmującą ochronę mienia - nie ustalił, czy K. A. (1) zeznając, że zachorowała i nie wykonywała na rzecz wnioskodawcy żadnych czynności podawała informacje dotyczące wszystkich umów, jednej z nich, jeśli tak to której i w jakim okresie. Powyższe ma o tyle znaczenie, że z uzasadnienia decyzji pozwanego wynika, że zainteresowana została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych, a płatnik składek zadeklarował składki na ubezpieczenia społeczne od umowy zlecenia na utrzymanie porządku, której przychód był niższy od przychodu uzyskanego z drugiej umowy. Od drugiej umowy deklarowano wyłącznie składki na ubezpieczenie zdrowotne. Powyższych informacji Sąd w żaden sposób nie zweryfikował, przyjmując - pomimo informacji o złożonej przez płatnika deklaracji składkowej - że zainteresowana nigdy nie podjęła zatrudnienia wynikającego z umowy, którą Sąd również nie dysponował, albowiem nie została ona dołączona do akt.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie dopuścił niezbędnych dowodów, mających na celu rzetelne i wszechstronne zbadanie sprawy. Nie przesądzając bowiem zasadności roszczenia skarżącego, Sąd Odwoławczy stoi na stanowisku, że przed wydaniem orzeczenia należało zgromadzić w niniejszej sprawie wszelkie możliwe dowody na okoliczność, zarówno faktycznego zatrudnienia zainteresowanej, okresów, w których ono ewentualnie miało miejsce, rodzaju łączących strony umów oraz ich wpływu na ustalenie podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, a wobec braku ograniczeń dowodowych, Sąd winien poczynić owe ustalenia korzystając ze wszystkich dostępnych materiałów źródłowych.

Z tych względów stwierdzić należało, że prawidłowe rozpoznanie sprawy wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, co skutkować musiało uchyceniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, w trakcie którego Sąd winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w zakresie wskazanym wyżej oraz dopuścić inne dowody, których potrzeba powołania wyniknie w toku postępowania, a także dokonać pełnej i wszechstronnej oceny zgromadzonego w ten sposób materiału dowodowego oraz jego subsumcji pod odpowiednie normy prawne. Dopiero bowiem taka wszechstronna ocena materiału dowodowego sprawy pozwoli temu Sądowi na prawidłową ocenę merytorycznej zasadności zaskarżonej decyzji organu rentowego.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.